Nr. 110. Czwartek, 14 Maja 1925. Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
W zastępstwie: ST. ZACHARIASIEWICZ.

Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Detonacje.

Lwów, 13 maja.

Oto stoimy pod świeżem wrażeniem wypadku, który przy swych skromnych rozmiarach i skutkach przecież jest członkiem jednej i tej samej rodziny, wykazującej od pewnego czasu żywszą działalność, absorbującej opinję publiczną, a żyjącej nie dla siebie, lecz dla zewnętrznego wrażenia. Mamy na myśli onegdajszy zamach nie-zamach w starym gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza.

W historji wypadków tego pokroju powtarzają się niektóre szczegóły. Jest to trzeci wybuch na uniwersytecie (Kraków, Warszawa, Lwów), tym razem nieobliczony na nic innego prócz detonacji. Sama „bomba" przypomina swą konstrukcją owe prymitywne granaty blaszane, pierwsze wyroby krajowej pyrotechniki, operujące li tylko na wrażeniu moralnem przeciwnika.

Dlaczego uniwersytety doczekały się specjalnego uprzywilejowania? Gdyby wszystkie zamachy uniwersyteckie wyszły z pod jednej ręki, n. p. czerwonej, widzielibyśmy, o co chodzi — o wstrząśnienie murami trudnej do zdobycia „twierdzy reakcji". Istotnie bowiem mało jest w Polsce instytucyj równie odpornych na rozkładczą robotę komunistów. Mimo doktryny o rewolucyjnym instynkcie młodzieży, mimo wielkiego nacisku, kładzionego przez propagandę bolszewicką na organizowanie kadr „komsomolców", młodzież polska stanęła wobec tej propagandy jednym, zwartym blokiem. Jaczejki, tu i ówdzie tworzone z dużym nakładem trudów i kosztów, nie opłacają się. Młodzież polska jest „biała". A równocześnie jest ona przyszłym włodarzem Polski; jej polityczne i społeczne tendencje będą kiedyś panującymi nastrojami Polski. Dzień dzisiejszy jest zapowiedzią jutrzejszego. I uniwersytety, które są zazwyczaj kuźnią tego dnia jutrzejszego legły potężną tamą przeciw moralnej inwazji Wschodu.

Nie mamy pewności, czy wszystkie akty eksplodującej propagandy są dziełem jednej ręki, jednej organizacji. Ale dotychczasowe doświadczenia dają nam niezbitą pewność, że wszystkie są dziełem jednego mózgu. Mózg ten stara się zapanować nad wszelkimi fermentami, jakie rodzą się i nurtują w Polsce, pchnąć je na drogę aktywnej, ostrej akcji, ponieważ z jakichkolwiek pobudek by ona powstała, zawsze pracuje „ad maiorem Moscoviae gloriam".

W ten sposób pod patronatem Kominternu znalazło się wszystko, co Państwo nasze dzieli i osłabia. W pierwszym rzędzie tarcia narodowościowe. Organizacje terrorystyczne i powstańcze kresów wschodnich, działające pod sztandarem nacjonalistycznym, otrzymywały ze Wschodu poparcie moralne i materjalne. Kiedy wśród Rusinów galicyjskich budził się pod wpływem dra Dmytra Doncowa ruch faszystowski, prasa charkowska oświadczyła zgodnie: oni pracują dla naszych celów. Zmarły patrjarcha Tichon, bezwolne narzędzie w rękach sowieckich, robił wszystko możliwe, aby prawosławie polskie przekształcić w rewolucyjną, religijną irrydentę.

Są to instrumenta, które często nie wiedzą o tem, że gra na nich arcymistrz świadom swej sztuki i zamiarów. Jego sztuka zaś polega na zaostrzaniu haseł i przedewszystkiem na zaostrzaniu metod.

Ostatnia detonacja przy ul. św. Mikołaja, bez względu na to, czyjem jest bezpośrednim dziełem, wiąże się nieprzerwanym łańcuchem ogniw z pramotorem sowieckim, tym, którego natchnienia wychodzą dziś na jaw w tragedji gimnazjum wileńskiego.

JAN RUDOMSKI.

Samobójstwo Borysa Sawinkowa.

Z 4 PIĘTRA RZUCIŁ SIĘ NA BRUK WIĘZIENNY I ZGINĄŁ NA MIEJSCU.

Warszawa 13 maja (Tel. G. L.) Donoszą z Moskwy, iż znany działacz socjal-rew. Borys Sawinkow, który niedawno przeszedł na stronę sowiecką, **popełnił** w więzieniu moskiewskiem samobójstwo rzucając się z 4-go piętra na bruk.

I. Międzynarodowy Zjazd literacki w Paryżu.

POLSKĘ BĘDZIE REPREZENTOWAŁ BOY ŻELENSKI.

Warszawa 13 maja (Tel. G. L.) Polski klub literacki, którego zadaniem jest nawiązanie łączności i litoracko-artystycznej z odpowiedniemi organizacjami na Zachodzie wysłał znanego literata Boya-Żeleńskiego, jako delegata na I międzynarodowy zjazd klubów literackich w Paryżu.

Życie polityczne.

Lwów, 13. maja.

— Premjer Grabski odbył dłuższą konferencję z posłem polskim w Moskwie p. Kętrzyńskim, który zdawał sprawę z dotychczasowej swej działalności i odebrał nowe instrukcje. P. premier przyjął również posła polskiego w Berlinie p. Olszowskiego, który przedstawił mu ogólną sytuację w Niemczech w związku z wyborem Hindenburga.

— Odbyło się w Gdańsku posiedzenie niemiecko-polskiego trybunału rozjemczego do rozstrzygania spraw wynikłych na tle konwencji tranzytowej między Polską a Niemcami. Posiedzenie poświęcone było rozpatrzeniu wniosku niemieckiego, w myśl którego rząd Rzeszy domaga się, aby trybunał przedsięwziął natychmiast kroki dla zabezpieczenia dowodów, — stwierdzających winę rządu polskiego w sprawie katastrofy kolejowej pod Starogardem. Trybunał żadnej decyzji nie powziął, natomiast na zaproszenie. rządu polskiego uda się na miejsce wypadku, celem dokonania oględzin.

Informacje.

Lwów, 13. maja.

— Sejmowy Klub pracy zakończył rokowania z N. P. R. w sprawie zblokowania się na terenie komisji sejmowych. W ten sposób obydwa kluby dostaną w większości komisji po dwa miejsca.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 13. maja.

— Z Genewy telegrafują: Komisja wojskowa konferencji dla handlu bronią i amunicją na wczorajszem poufnem posiedzeniu wyłączyła również (prócz łodzi podwodnych) z pod kontroli aeroplany. Delegat Francji zgłosił protest.

— Konferencja Ambasadorów ma ostatecznie zadecydować odprawę dla członków rodziny Habsburgów. Odprawa ta na podstawie traktatów pokojowych udzielona ma być Habsburgom za skonfiskowane dobra. Dotyczące rokowania między austrjacką a czechosłowacką komisją szacunkową doprowadziły według „Tribuny" do kompromisu. Republika czechosłowacka oświadczyła gotowość zapłacenia 144 mil. koron w zł. Również przyszło do porozumienia z węgierskimi ekspertami którzy godzili się na odprawę w wysokości 98 mil. kor. złotych.

— Sąd wojenny w Sofji wydał wyrok w sprawie zamachu na katedrę. Zakrystjan Zadgorski, Friedman, Abadiew, Dymitrow, Granczarow, Petrini, Kosowski i Koes zostali skazani na śmierć, a Kamburow na trzy lata więzienia. Abadiew, Dymitrow, Granczarow, Petri i i Koes skazani zostali zaocznie.

— „Matin" donosi z Szanghaju, że w prow. Kuei-Cnu 1 milj. ludzi przymiera głodem. Ulice są pełne trupów. Po wsiach szerzy się ludożerstwo. Rodzice sprzedają swoje dzieci za garść ryżu. Sytuacja jest rozpaczliwa, gdyż nowe zbiory ryżu rozpoczną się dopiero za 5 m

Wiadomości bieżące.

Lwów, 13. maja.

— Z Warszawy donoszą pod datą 12 maja: Dziś o godz. 1·10 dróżnik obchodowy w odległości około 250 m. od posterunku blok Lubiszewo, na szlaku Tczew—Starożyn, Linji Tczew—Chojnice, dyrekcji gdańskiej, napotkał na linji trzy kamienie, o wadze 6, 12 i 15 kg, ułożone na prawej szynie toru, przypuszczalnie celem spowodowania wykolejenia pociągu Nr. 7 1, który przechodzi blok Lubiszewo o godz. 1·15 popoł. Dochodzenia wdrożono.

Badanie tajnych organizacji

W POSIEDZENIACH KOMISYJNYCH BIORĄ UDZIAŁ MINISTROWIE THUGUTT I RATAJSKI.

Warszawa 13 maja (Tel. G. L.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji do badania tajnych organizacji, z udziałem Min. Thugutta, Ratajskiego i przedstawicieli M. S. Wewn. Wyniki badań trzymane są w tajemnicy.

Złośliwy karzełek.

Lwów, 13 maja.

Litwa kowieńska należy do tych dziwnych tworów, które jakby dla tego powołane zostały do życia, by nieustannie podtrzymywać aktualność zagadki: gdzie konia kują, żaba nogę nastawia.

Niewiadomo istotnie, jak w tym mirmidonie pomieścić się może tyle fantazji, — słuszniej powiedziećby można — fantastyczności. Aby zrozumieć ową zagadkę, pamiętać należy, iż główną sprężyną działań Litwy jest nienawiść do wszystkiego, co polskie. Gdyby mogła, utopiłaby Rzpltą w łyżce wody. Całe szczęście, że łyżki, któraby sprostać mogłaby podobnemu celowi, Litwa udźwignąć nie jest w stanie. Zatem puszcza pole wyobraźni i w obrębie tej wyobraźni poszukuje sił, których jej brakuje.

Właśnie obecnie wyskoczył z głowy złośliwego karzełka nowy pomysł takiego pokroju. Nieszkodliwy, co prawda. Bo jeszcze ten się nie urodził, ktoby go pochwycił. Niemniej jednak pomysł ten doskonale charakteryzuje psychikę potworka, wiernego ciągle raz przyjętym „zasadom".

Toczące się obrady Małej Ententy wskazują niezbicie, że Polsce przybywa nowa podpora. Jakżeby więc kowieńska Litwa mogła spokojnie patrzeć na to? Najchętniej rozbiłaby cały ów „komplot" — na przeszkodzie jednakże ciągle jedno i to samo: kwestja siły. Tedy roi się Litwie, że ona właśnie powołaną jest przez dzieje do tego, by Małej Entencie, przedstawiającej południową połać Europy, przeciwstawić nowy związek: Ententę północną, w skład której weszłyby prócz autorki konceptu państwa bałtyckie i Skandynawja.

W pierwszej chwili pomysł taki wydać się może „wcale niczego". Bądź co bądź, jakaś idea, coś nowego, — „noch nie dagewesen". Ale bardzo szybko budzą się pewne wątpliwości.

Przedewszystkiem, jaki interes miałby Związek państw bałkańskich i skandynawskich? Miałby stać się groźbą skierowaną przeciwko Małej Entencie? Za co, dlaczego? Czy porozumienie Czecho-Słowacji, Jugosławji, Rumunji, kryje w sobie jakiekolwiek niebezpieczeństwo dla Estonji lub Szwecji?

A więc bliżej trzeba szukać celu. Związek ów miałby ubezwładnić Polskę? I znowu: dlaczego? Czyż niedawno temu na zjeździe państw bałtyckich nie stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że w interesie właśnie owych państw leży utrzymywanie jak najściślejszych stosunków z Polską? Cóż zaś dopiero miałoby Danję lub Szwecję aż tak nieprzyjaźnie usposobić dla Polski? Czy może wyprawa Czarnieczczyków w w. XVII, lub nieudanie się najazdu szwedzkiego w erze „potopu"? Z późniejszych bowiem dziejów, a już najmniej ze współczesnych nie można nic wydobyć, z czego Skandynawja czerpać miałaby powód do znienawidzenia Polski.

Najnowsza koncepcja litewskich „polityków" zakrawa więc na chęć nietyle zrealizowania jej, ile przypodobania się komuś. A komu? Chyba Niemcom, do pewnego zaś stopnia także Rosji sowieckiej. Nie wątpliwie bowiem, gdyby niedorzeczny plan miał jakimś cudem niepojętym ziścić się, znaczyłoby to tyle, że północ Europy ściśli się do stóp Niemcom, dla nich żyć chce i umierać. Polska i Mała Ententa opiera się o Francję. Wszystko więc, co przeciwko nim się obmyśli, jest aktem nieprzyjaznym dla Francji. Każdy zaś akt zmierzający ku podkopaniu potęgi francuskiej, jest eo ipso wodą na młyn Niemiec.

Że chętnie patronizowałyby podobnemu przedsięwzięciu również sowiety, to stąd już wynika, iż wszelkie przedsięwzięcia zdążające do wniesienia zamętu w stosunki międzynarodowe i podkopujące wiarę w możność utrzymania pokoju, mogą liczyć na ich jak najwydatniejsze poparcie.

Lecz aby Niemcy i sowiety mogły uczuć się uszczęśliwionemi związkiem proponowanym przez Litwę kowieńską, trzeba jeszcze bagateli: trzeba, by ten związek wszedł w życie. Jak zaś wykazaliśmy wszystko składa się na to, by koncept Litwy kowieńskiej co do praktycznej swej wartości nie wyszedł poza wartość „konceptu z kalendarza". Złośliwy karzełek niechaj truje się nadal swą złośliwością — nic mu z niej nie przyjdzie!

St — ski.

Z obrad Sejmu.

DYSKUSJA NAD BUDŻETEM MINISTERSTWA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ. — GŁOSOWANIE. — TARGI WSCHODNIE OTRZYMAJĄ SUBWENCJĘ 50.000 ZŁ.

Lwów, 13. maja.

Na wtorkowem posiedzeniu Sejm przystąpił do **budżetu Minist. pracy i opieki społ.** Ref. ks. Kaczyński (Ch.-D.) stwierdza wiele stron dodatnich, zarzuca jednak brak inicjatywy ustawodawczej. Co do działalności kas chorych, referent zarzuca ministerstwu, że nie wniesło noweli do obecnej ustawy. Zorganizowanych dotychczas jest 40 kas chorych. Ks. Kaczyński podnosi też niedostateczność opieki nad starcami i niezdolnym do pracy. Dodatnio przedstawia się opieka nad dziećmi. Liczba dzieci korzystających z pomocy państwowej **dochodzi do 50.000**. W dniu 11. kwietnia zarejestrowano 182.000 bezrobotnych. W zakresie pośrednictwa pracy posunięcia rządu okazały się bardzo trafne. W b. r. przewidywana jest emigracja 20.000 ludzi, z czego 5.000 **ludzi do Ameryki, 10.000 do Brazylji, 2½ tysiąca do Palestyny.**

W dyskusji p. Heller (Koło żydowskie) oświadcza że odpoczynek niedzielny zniszczy robotnika i rzemieślnika żydowskiego.

P. ks. Styczyński (ZLN.) oświadcza, że klub jego na działalność ministra zapatruje się krytycznie.

P. Ziemięcki (PPS.) wnosi rezolucję, wzywającą rząd do wniesienia ustawy o ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci, oraz proponuje podnieść kwotę przeznaczoną na opiekę nad niezdolnymi do pracy do 500.000 zł. P. Ossowski (Ch. N) nie ma zaufania do obecnego ministra.

P. Waszkiewicz (NPR) stosunek swego klubu do rządu uzależnia od tego, w jaki sposób rząd załatwi sprawę bezrobocia. P. Puchałka (Ch N) wnosi rezolucję, aby na całą Rzeczpospolitą rozciągnąć ustawę o ubezpieczeniu społecznem, obowiązującą w b. dzielnicy pruskiej.

Następnie min. pracy i opieki społ. oświadcza w imieniu rządu, że co się tyczy czasu pracy, to rząd utrzymuje ustawodawstwo w tej dziedzinie niezmienione i nie występuje do Sejmu z nowelizacją ustawy o 8-godz. dniu pracy. Konwencja waszyngtońska została dotychczas ratyfikowana przez bardzo niewielką ilość państw i niewielkie mocarstwa. Anglja, Francja Niemcy ani Polska nie ratyfikowały tej konwencji. Głównym powodem, który tę sprawę zatrzymał, było stanowisko Niemiec. (Przedłużenie czasu pracy.)

Izba w głosowaniu budżet min. skarbu przyjęła bez zmian. Do budżetu min. sprawiedliwości wstawiono 60.000 zł. na prace nad ustawodawstwem. Nadto podwyższono wynagrodzenie za prace kodyfikacyjne do 500.000 zł. W budżecie min. przemysłu i handlu kwotę na subwencje podniesiono o 70.000 (na przemysł ludowy). W wypadkach nadzwyczajnych wstawiono pozycję **100.000 na dwie równe subwencje dla Targów Wschodnich we Lwowie i Targów w Poznaniu.** Budżet min. robót publ. przyjęto bez zmian. W budżecie min. reform rolnych podwyższono uposażenia o 28.500. **Głosowanie nad budżetem** Ministerstwa pracy dziś.

Hindenburg objął rządy.

Lwów, 13. maja.

Z Berlina donoszą pod datą 12 maja: Dziś o godzinie 11.45 w parlamencie Hindenburg złożył przysięgę na ręce przewodniczącego Reichstagu. Tekst przysięgi brzmiał:

„Przysięgam, że poświęcę wszelkie swoje siły dla dobra narodu niemieckiego, że będę pracował dla jego korzyści, że będę chronił od szkód, że będę strzegł konstytucji i praw państwowych, że obowiązki swoje spełniać będę sumiennie, będę sprawiedliwy dla wszystkich.

Przy ukazaniu się Hindenburga posłowie komunistyczni wznieśli okrzyk na cześć republiki komunistycznej, poczem opuścili salę. Prezydent Loebe, witając Hindenburga, wyraził życzenie, aby nowemu prezydentowi udało się prowadzić w dalszym ciągu rozpoczęte przez rząd Eberta prace nad podniesieniem gospodarstwa Niemiec i wprowadzić Niemcy jako pokojowo usposobionego i równouprawnionego członka do europejskiej rodziny narodów.

Nowy prezydent Rzeszy dziękował za powitanie, po złożeniu zaś przysięgi, dodał, co następuje:

Reichstag i prezydent Rzeszy są rzeczywistem ucieleśnieniem suwerenności narodu, która stanowi podstawę całokształtu naszego dzisiejszego życia konstytucyjnego. To jest głęboki sens konstytucji, do przestrzegania której zobowiązałem się przed chwilą mojem słowem.

Po zakończeniu uroczystości prezydent republiki wraz z kanclerzem i ministrami Rzeszy opuścił gmach Reichstagu. Przed gmachem kanclerz Rzeszy wzniósł okrzyk na cześć nowego prezydenta, który to okrzyk podjęty został z entuzjazmem przez zgromadzone tłumy.

*

Wedle informacji „Matina" rządy sprzymierzone postanowiły odstąpić od zwyczaju dyplomatycznego i nie składać życzeń nowo wybranemu prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi, a jedynie przyjąć do wiadomości sam fakt objęcia przez niego funkcji prezydenta.

Z ruchu wydawniczego.

Lwów, 13 maja.

Manfred Kridl. Antagonizm wieszczów. Rzecz o stosunku Słowackiego do Mickiewicza. Str. 568. Autor w książce tej rozważa wzajemny stosunek twórczości Słowackiego i Mickiewicza, jej pokrewieństwa i różnice. Chodzi mu o zbadanie i wyjaśnienie zasadniczych przeciwieństw w organizacji duchowej obu wieszczów, która w sposób tak znamienny odbiła się w ich dziełach, w ich ideologji, w polemice i walce (prowadzonej głównie ze strony Słowackiego), a wreszcie w ich stosunkach osobistych. Rezultaty tych badań przedstawiają się zgoła odmiennie od tych, do których doszedł Tretiak w swej monografji o Słowackim, a która swego czasu tyle narobiła wrzawy. Stosunek Słowackiego do Mickiewicza przedstawiony tu jest w innem oświetleniu, cała jego twórczość oceniona jest z innego punktu widzenia, dzięki czemu stanowisko jego może być lepiej zrozumiane. Autor kładzie duży nacisk na to, by dzieje twórczości Słowackiego przedstawić w jej konsekwentnym i artystycznym logicznym rozwoju, odebrać jej charakter przypadkowości i kapryśności — wykazać jej wartości ideowe i artystyczne, które zwłaszcza w ostatnim okresie twórczości rozkwitają wspaniałym blaskiem. Temu też okresowi poświęcono w książce wiele miejsca, bo wówczas dopiero dopracowuje się Słowacki do takiej wyżyny duchowej, że staje godnie obok Mickiewicza, jako duch równorzędny mu, choć nie równogatunkowy poety.

Stanisław Wyspiański żyć będzie zawsze w swoich niezapomnianych dziełach, które — jak prąd odświeżający — przemknęły przez polską twórczość literacką, zdobywając autorowi uznanie powszechne i niestety przedwczesny grób wśród dobrze zasłużonych na Skałce. Instytut wydawniczy „Bibljoteka Polska" puścił obecnie w wydaniu czwartem, bardzo starannem cały cykl dzieł Wyspiańskiego, jak »Daniel«, »Klątwa«, »Protesilas i Laodamia« „Sędziowie" „Meleager" i „Legenda". Znajdą one niezawodnie szeroki koła czytelników i nowych wielbicieli znakomitego poety. (mre).

Książka na czasie. Jako tom XIV wydawnictw Towarzystwa Ekonomiczne o w Krakowie, ukazała się praca profesora Tomasza Lulka p. t. „Waloryzacja bilansów". Interesowani znajdą tu aj wiele uwag praktycznych i niezbędnych wyjaśnień, dla nich w obecnej dobie wysoce aktualnych.

Jan Żyznowski skutkiem swojej tragicznej śmierci i procesu, który, nie przesadzimy twierdząc, zdobył w całym świecie olbrzymi rozgłos, stał się powszechnie znany. Przez zgon uzyskał popularność, której nie dałoby mu może życie. Los podobny nie należy do wyjątków. Ostatnią powieść Żyznowskiego p. t. „Z pod lebia" wydał Instytut „Bibljoteka Polska" w Warszawie. Książce tej poświęcimy obszerniejszą ocenę. (mre).

Powrót do waluty złotej w Anglji.

Lwów, 13. maja.

(;) Obecnie, gdy znany jest tekst billu kanclerza skarbu Churchill, mającego na celu „ułatwienie powrotu do waluty złotej“, można już określić obraz zmian, jakie z tego powodu wynikły w angielskiej polityce walutowej.

Oto, przedewszystkiem, teraz jeszcze Bank angielski nie jest wprost obowiązany do wymiany banknotów swych na złoto.

Natomiast Bank angielski obowiązany jest znów obecnie, pod pewnemi warunkami, do sprzedawania złota, t. j. musi banknoty swoje wymieniać pośrednio na złoto.

Warunki, pod któremi wymiana ta nastąpić może, są następujące: Wymieniający banknoty musi nabyć conajmniej 400 uncji złota i otrzymuje w zamian nie złoto bite, lecz w sztabach. Cenę złota oznaczono na 3 funty 17 szylingów i 10 i pół pensa za uncję, to też najmniejsza ilość banknotów, którą można w Banku angielskim wmienić na złoto, wynosi 1.557 i pół funta sterl.

Dalej wolne bicie monet złotych dla osób prywatnych nie jest dozwolone, a Bankowi angielskiemu nie wolno kupować złota.

W ten sposób waluta angielska staje się niezależna od możliwych wahań w cenach złota. A co pod względem praktyczności jest daleko ważniejsze, Bank nie potrzebne w razie nagłego i znacznego potanienia złota gdziekolwiek, albo przyjmować więcej złota, niż potrzebuje, albo też ze swej strony zniżyć ceny złota.

Zobowiązanie mennicy państwa do bicia złota dla każdego z obywateli, oparte na prawie menniczem z 1870 r., jest zniesione, z wyjątkiem złota, przekazanego mennicy do wybicia z niego monet przez Bank angielski.

Prawo, zakazujące wogóle wywozu złota w sztabach i monetach, nie jest wprawdzie zniesione, nie będzie jednak wznowione po upływie terminu, t. j. 31 grudnia r. b. Do tego terminu Bank angielski utrzymuje licencję na wywóz złota w ilościach nie mniejszych jak 400 uncji, nie jest wszakże zobowiązany licencji udzielać ze swej strony.

Do przeprowadzenia wszelkich środków, zdążających do urzeczywistnienia waluty złotej, urząd skarbu państwa otrzymuje na najbliższe dwa lata pełnomocnictwo in blanco przyjmowania pieniędzy w dowolnych ilościach i pod dowolnymi warunkami drogą emisji obligacji. Obligacje te jednak muszą być w ciągu dwóch lat od ich emisji wycofane, skarb państwa przytem nie może udzielać w związku z temi operacjami gwarancji dłuższej, jak dwuletnia. Koszta tych operacji będą zapisane na rachunek funduszu konsolidacji (Consolidated Fund), t. j. tworzą obciążenie stałe, niewymagające corocznej uchwały parlamentu.

Dla zabezpieczenia waluty złotej istnieje już rezerwa złota w sumie 153 miljonów funt. sterl. Poza tem zebrano 166 miljonów dolarów które wystarczą na zapłacenie raty czerwcowej i grudniowej długu angielskiego w Ameryce w ciągu roku bieżącego. Wobec tego skarb państwa nie będzie potrzebował na jesieni, gdy gospodarka społeczna wymaga zakupu surowców amerykańskich, współzawodniczyć z nią, jako nabywca dolarów.

Wreszcie rząd angielski zapewnił sobie w Ameryce kredyty do wysokości conajmniej 300 miljonów dolarów, która to suma w razie potrzeby, może być jeszcze powiększona.

Kredyty powyższe mają być użyte tylko w razie potrzeby, a zarazem są — jak oświadczył Churchill — poważnem ostrzeżeniem dla spekulantów wszelkich narodowości.

Przyjęcie przez Bank angielski wypuszczonych podczas wojny „Currency Notes“ pozostaje nadal nierozstrzygnięte, dopóki nie zarysuje się działanie obecnie zarządzonych środków, to znaczy dopóki nie wykaże się, jak wielka suma not nie pokrytych jest do uszczalna, co nastąpi zapewne pod koniec 1927 r.

Rocznica bitwy kaniowskiej.

UCZCIŁA JĄ WARSZAWA.

Lwów, 13 maja.

(?) W rocznicę bitwy, stoczonej o świcie 11 maja 1918 roku z niemcami zebrali się w Warszawie Kaniowczycy, by uczcić dzień walki z przemożnym wówczas wrogiem.

O godz. 10 rano odbyło się w kościele o. o. Jezuitów uroczyste nabożeństwo. Mszę celebrował ks. biskup Gall. Kazanie wygłosił ks. Mauersberger, sławiąc czyn orężny powstały raczej z nakazu wewnętrznego wolnego na duchu żołnierza i martyrologię II. Korpusu Wschodniego, który utworzył się na terenie Rumunji z polaków wojskowych armji rosyjskiej. Po przedarciu się II-ej Brygady Karpackiej, która przyłączyła się do korpusu gen. Hallera, obejmuje dowództwo gen. Żymierski — szefostwo sztabu, poczem korpu mężnie staw a czoła potężnej wówczas armji niemieckiej.

O godz. 5 popoł. odbyło się zwyczajem lat ubiegłych walne zgromadzenie Kaniowczyków pod przewodnictwem b. plutonowego, p. Stypy, przy asesorach: gen. Żymierskim (zast. szefa adm. armji) i zdemobil. gen. Babichu. Sekretarzem był kpt. Jankowski.

M. in. postanowiono ufundować sztandar Związku Kaniowczyków, przyczem uchwalono, by sztandarem tym był jeden z bojowych sztandarów, pod którym przelała się krew polskiego żołnierza pod Kaniowem. Oddano przytem cześć pod. horążemu Siemionowi, który ocalił jeden ze sztandarów i z narażeniem życia przechował go na własnem ciele w ciągu szeregu miesięcy w niewoli niemieckiej oraz przywiózł do kraju. Sztandary, jak i inne pamiątki, zostaną złożone w Muzeum Wojska Polskiego, gdzie w miarę możności utworzona zostanie gablotka II Korpusu.

Ustanowiono nadto nagrodę za odbywać się mający dorocznie 11 maja bieg drużynowy dokoła Warszawy o mistrzostwo polskie, które uzyskane może być po trzykrotnem zwycięstwie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego uczestnicy zjazdu urządzili wieczerzę koleżeńską, która w serdecznym nastroju przeciągnęła się za północ.

Polska a Mała Ententa.

Lwów, 13 maja.

(*) „Times“ zamieścił obszerniejszą korespondencję z Paryża, omawiającą sprawy polskie przy sposobności zjazdu Małej Ententy. Dziennik angielski zwraca uwagę, że poza niebezpieczeństwem, wynikającem z wyboru Hindenburga i propagandy sowieckiej na Bałkanach Mała Ententa narażona jest na poważne kłopoty z dwu względów — z powodu projektu przyłączenia Austrji do Niemiec i wynikających stąd komplikacji w polityce względem niemieckich mniejszości narodowych, które każde z tych państw w spadku po Austrji otrzymało.

Narazie mniejszości te nie odgrywają żadnej roli politycznej, lecz wynika to stąd głównie, że obecna Austrja nie stanowi dla nich siły przyciągającej, zmieniłoby się to na wypadek połączenia Austrji z Niemcami dlatego właśnie, między innemi, Mała Ententą wypowiedzieć się musi przeciw przyłączeniu. To stanowisko jej zyskało na sile przez układ polsko-czechosłowacki, w którym Polska wyraża gotowość poparcia polityki czechosłowackiej wobec Austrji.

Jednak o przyłączeniu się Polski do Małej Ententy niema narazie mowy, gdyż raison d'etre jej istnienia — mianowicie Bułgarja i Węgry — są w dobrych z Polską stosunkach. Istnieje natomiast różnica w poglądach na zagadnienie rosyjskie.

Polska polityka wychodzi obecnie z założenia, iż nie jest w stanie żyć pomiędzy dwoma potężnemi i wrogiemi sąsiadami; to też w ciągu ostatnich 6 miesięcy uczyniła wiele w kierunku wyeliminowania przyczyn zatargów z Rosją. Bardzo ważnym krokiem w tym kierunku było zainaugurowanie nowej polityki wobec mniejszości ruskiej i białoruskiej. Celem jej jest osiągnięcie tego, by mniejszości były z rządów polskich zadowolone, aby Rosja nie mogła nad niemi roztaczać opieki.

„Prawda — kończy „Times“— że w dzisiejszych okolicznościach Polska nie może zrobić nic bardzo pożytywnego dla rozwoju serdecznych stosunków z Rosją, jasne jest jednak, że im jest mniej widoków na zatargi między Polska a Rosją, tym większe są możliwości współpracy między Polską a małą ententą. Rozwój niebezpieczeństwa (ściśle straszaka) niemieckiego napewno zmierza do wywołania tego wyniku, a dyplomacja francuska drogą oddziaływania w Warszawie, Pradze i Moskwie usiłuje sprawie tej dopomóc.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Z TEATRU MAŁEGO.

„Cudowne medium“, komedja w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego, odegrana 12 maja 1925.

Lwów. 13 maja.

Przedewszystkiem nie komedja, tylko farsa i to bardzo słaba. P. Kiedrzyński, jako pisarz nie ostatniej miary wie dobrze, że nawe farsa wymaga, mimo steku głupstw i głupstewek, bodaj cienia logicznego uzasadnienia. W „Cudownem medjum“ o czemś podobnem głucho, aż strach, jak głucho. Nie wiadomo, po co pewne osoby wchodzą, czego chcą. Ogarnia jeno zdziwienie, jak mógł p. Kiedrzyński podobną lichotę puścić w świat pod swoją firmą i rodzi się pytanie, po co ją u nas wystawiono.

Na śmierć nagłą i niezaszczytną skazano ją zresztą z góry, wpakowując między dwa zderzaki tak silnej miary, jak Messalka i Węgrzyn. Dobijały farsę do reszty przerwy międzyaktowe, skandalicznie długie.

Ratowali sytuację beznadziejną artyści. Przedewszystkiem kochany p. Gustaw Rasiński, doskonale ucharakteryzowany. Rozśmieszał konceptami do łez, to jednak zasługa wyłącznie jego, nia autora. Obok Rasińskiego spełniali włożony na nich trud z różnem powodzeniem pp. Łozińska, Rasińska, Dębicka i Ładosiówna, oraz pp. Peliński, Zabielski, Dębowicz i Nawrocki. Teatr był pusty. mre.

EKONOMISTA

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁEK AKCYJNYCH.

15 maja br. „Zagłębie“ fabr. chm (5 ppoł. w Warszawie, Marszałkowska 86).

16 maja br. „Rolindustria“ S. A. we Lwowie (5 ppoł. Frsdry 9).

20. maja br. „Fapa“. S. A. w Czechowicach (5 pop. w Z. B. Kred. Lwów).

22 maja br. Ziemski Bank Hipoteczny S. A. we Lwowie (10 ppoł. Ruska 20).

25. maja br. Bank dla handlu zagr. S. A. w Warszawie (7 wiecz. Marszałkowska 142).

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 13 maja.

Dziś tendencja chwiejna. Obrót średni.

Dolary amer. 5·17 1/2 do 5·17 3/4, dol. kanadyjskie 5·14 1/2 do 5·15 3/4, korony czeskie 0·15 1/3 do 0·15 1/2, leje 0·02 1/8 do 0·02 2/8, franki franc. 0·27 1/8 do 0·27 1/2, frank szwajcarsk. 1·00 do 1·01, funty szterl. 24·60 do 24·70, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł. drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 gr., korony austr. za tys. 0·00 do 0·00 gr.

Złoto: 20 kor. 21·70 do 21·80 20 frank. 19·70 do 19·80, 20 marki 24·70 do 24·80, 10 rubli 26·90 do 27·00 gr.

Srebro: kor. austr. 0·43 — 0·43 1/2, 1-kor. austr. 2·26—2·28, floreny 5·17—1·18, srebr. ruble 1·80—1·82 kopiejki za rubel 0·80—0·82.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 89, Środa, 13 maja 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda 1924	1925	Płaca zł	Płaca gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.								
4% Państwowa poż. Konwersyjna	1000	—		—	—	—	—	—
Konwersyjna	10000	—		—	—	—	—	—
8% P. zł z r. 1922.	10 z	—		—	44	—	46	0·45
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)								
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)								
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—		—	—	—	—	—
IV. Akcje.		1924	1925					
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280	—	—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	48	—	51	0 49—0 50
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	28000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	27	—	28	0 26—0·27
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	13	—	15	0·14
Zemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	45000	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—

Kategorje: c) Przemysłowe:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	Dywidenda 1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	7	60	7	80	7 70
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	3	50	3	65	3·55—3 60
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	—	—	—	—	—
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	—	—	—	—	—
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	54	—	57	0 55—0·56
Gafota fabr. obuwia	140	14000	—	—	34	—	37	0·35—0·36
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	1	45	1	60	1·50—1·55
Górka fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	20 gr.	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	—	—	—	—
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	63	—	65	0 64
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	1000	—	—	—	—	—	—
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	—	—	—	—
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	—	—	—	—
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	—	—	—	—	—
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20 gr.	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	3	75	3	90	3·80—3·85
Trzebina fabr. masz.	140	18000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	2 zł.	—	10	50	10	80	10·65

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądaia	Kategorje:	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają
—	—	Dolary amerekańkie . . . (za 1 S)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 S)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Czas zebrań Giełdy zbożowej:

Zebrania giełdowe dla handlu zbożem i nasionami odbywać się będą od dnia 1. stycznia 1925 począwszy, codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt uroczystych w lokalu przy ul. Legionów 27. I. p. (Rejtana 6).

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 13. maja.

Na przedgiełdzie stagnacja. Zawarto tyko kilka transakcji w 3. gatunkach papierów po kursach znowu słabszych niż ostatnio. Gazy obniżyły się na 8 35, Jaworzno na 11·40 (drobne), za Elektrownie płacono 0·09 (za kilkadziesiąt sztuk.

Akcje kotowane naogół utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Podobnie jak ostatnio transakcji mało z powodu braku zapotrzebowania.

Notowano: B. Hipoteczny 0·49 do 0·50, Przemysłowy 0·26—0·27, Chodorów 3 55—3 60, Gazolinę 1·50 do 1·55, Tespy 3·80—3·85, Parowozy 0 64, Lokomotywy 0·55—0·56, Browary 7 70. Z papierów państwowych płacono za pożyczkę konwersyjną 0·45.

Akcje handlowe bez obrotów.

Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Lwów, 13 maja.

Hipoteczny 0·49, 0 50, Przemysłowy 0·26, 0·27, ZBK 0·14, Browary 7·70, Chodorów 3 55, 3·60, Lokomotywy 0·55, 0·56, Gafota 0·35, 0·36 Gazolina 1·50, 1·55, Parowozy 0·64, Tespy 3 80, 3·85, Zieleniewski 10·65. Poż. konwers. 0 45

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 13 maja.

Elektrosan 0·09. Gazy wschodnie 8·35 Jaworzno (100) 10 60 (drobne) 11·40.

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924 750 gr.	37	—	38	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924 680 gr.	32	—	33	50	*)
Jęczmień małopolski browarn. 650 gr.	—	—	—	—	
Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr.	27	—	28	—	*)
Owies małopolski ex 1924 410 gr.	—	—	—	—	owies niemiec. loco Bytom zł 33½
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez transakcji.
Len	—	—	—	—	
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% T	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany	—	—	—	—	
Mąka kukurudziana	—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka	—	—	—	—	
Kasza hryczana	—	—	—	—	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	
Pęcak	—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne	—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe	—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
Kapusta kwaszona	—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
Worki używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Giełda zbożowa.

Lwów, 13. maja.

Zainteresowanie wyłącznie dla owsa proweniencji niemieckiej i amerykańskiej. Kukurudza rumuńska znacznie podrożała, ofiarują po zł. 25 loco stacja graniczna, płacą zaś zł. 24½. Podaż w mące zagranicznej przewyższa znacznie zapotrzebowanie. Tendencja zwyżkowa, z wyjątkiem zboża chlebowego. Usposobienie słabe.

„GAZETA LWOWSKA" z dnia 14 maja 1925.

Kronika.

Środa 13 maja Rz. kat.: Serwacego — Gr. kat.: Jakowa.

—o—

Lwowskie Tow. Lekarskie. XV. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 15. bm. o godz. 6 wiecz. Porządek dzienny: 1) Kol. Mączewski: O postępowaniu w czasie porodu u pierwiastek ze ścieśnioną miednicą; 2) Kol. Tomaszewski: Uwagi o rozwoju noworodków urodzonych przy miednicy ścieśnionej, normalnej i po cięciu cesarskiem.

T. O. M. Wschodnio-małopolskie Tow. Ochrony Dzieci i Młodzieży opiekujące się bezdomnemi dziećmi urządza w dniach od 17. do 23. bm. doroczną zbiórkę „Tygodnia Dzieci". Gdy się zważy, że Tow. ma pod swą opieką 980 bezdomnych dzieci, potrzeby jego są wielkie, to też spodziewać się należy, że zbiórka przyniesie dobre rezultaty i każdy pospieszy choćby z groszowym datkiem otrzyć łzy dzieciom wydziedziczonym.

Wydział Tow. Straży mogił polskich bohaterów prostuje wynik losowania ostatniej loterji w ten sposób, że numer wygrywającego losu jest 945 a nie 954.

Tow. Walki z Gruźlicą. Dnia 14 bm. o 1 w poł przy ul. Lindego 5 odbędzie się powtórzony wykład dra Józefa Tomaszewskiego: „Rozwój fizyczny dziecka".

—o—

Oddział walki z lichwą przy Ekspozyturze P. P. w czasie od 5—12. bm., doniósł do sądu 8 firm, oraz 40 firm do magistratu za rozmaite przekroczenia.

(—) **Zamach samobójczy pomocnika cukierniczego.** Zamieszkały przy ul. Leona Sapiehy Karol P. pomocnik cukierniczy wypił w zamiarze samobójczym około 50 gr. jodyny. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala.

(—) **Baczność przed oszustami.** Właścicielka realności przy ul. Gipsowej 19, Zofia Obertyńska doniosła wczoraj VI. komisarjatowi, że przedwczoraj przybył do niej jakiś osobnik i przedstawiwszy się jako kontrolor zakładów wodociągowych przystąpił do oględzin instalacji, poczem zażądał od niej kwotę 12 zł. 40 gr. i wystawił pokwitowanie podpisując się jako Stanisław Machlewicz. Jak się okazało, zakłady wodociągowe nie posiadają wcale takiego funkcjonarjusza, a zatem p. Obertyńska padła ofiarą zwykłego oszusta. Zarządzono za nim poszukiwania.

(—) **Ogień w realności Banku Polskiego.** W realności Banku Polskiego przy ul. Krasińskiego 25, wskutek wadliwej budowy powstał pożar, a mianowicie belka przytykająca do komina poczęła się palić. Ogień ugaszono. Szkoda około 1000 zł.

Melancholja.

Przede mną leży morze smutku szafirowe,
Wyziewająca z siebie melancholję łąka,
Wieczni dziec o tęsknoty... przechylam w tył głowę.

Zapach pól, mgły się włóczą po polach bezsenne,
I miękki ciepłych deszczów mol do dna przesiąka,
Duszę, w którą wświeciły się noce jesienne.

Siew ciszy.. białe ziarnię na ziemię opada,
Patrzę w świattem marzące dni całe różowe
Wczorajsze, — w cieniach jasnych, — i dziwnie nie wierzę.

Że i n lniany się w kwiaty niebieskie ubierze.
Że wyjdzie dnia letniego msze, słoneczna wiada,
Przede mną leży morze smutku szafirowe...

MARJA KAZECKA.

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI

Środa 13. bm „Don Juan" (gość. występ J. Węgrzyna).

Czwartek 14 bm. „Don Juan" (gość. występ J. Węgrzyna).

Piątek 15. bm. „Don Juan" (gość. występ J. Węgrzyna).

Sobota 16. bm. o 3 pop. „Obrona Częstochowy" (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobota 16 bm. o 7,30 „Casanova".

Niedziela 17 bm. o 3 pop. „Obrona Częstochowy" (przedstawienie popul.)

Niedziela 17. bm. o 7.30 wiecz. „Don Juan" (gość. występ J. Węgrzyna).

Poniedziałek 18. b. m. „Don Juan" (gość występ J. Węgrzyna).

TEATR MAŁY.

Środa 13 bm. „Cudowne medjum".

Czwartek 14 bm. „Cudowne medjum".

Piątek 15 bm. „Cudowne medjum".

Sobota 16 bm. „Cudowne medjum".

Niedziela 17 bm. „Cudowne medjum".

Poniedziałek 18 bm. „Cudowne medjum".

TEATR NOWOŚCI

Środa 13 bm. „Bajadera" (gość. występ L. Messal).

Czwartek 14 bm. „Clo-clo".

Piątek 15 bm. „Frasquitta" (gość. Sobota 16 bm. „Frasquitta" (gość. występ L. Messal).

Niedziela 17 bm. „Bajadera" (gość. występ L. Messal).

Poniedziałek 18 bm. „Clo-clo".

—o—

Rozmaitości.

(a) **„Dzień dobry".** Podczas wyborów prezydenta w Niemczech zdarzył się następujący zabawny epizod. Do lokalu wyborczego przybył z samego rana wyborca i donośnym głosem mówi „Dzień dobry". Przewodniczący komisji wyborczej, zdziwiony tą niezwykłą grzecznością, odpowiada uprzejmie „dzień dobry". „Dzień dobry" — woła przybysz po raz drugi. Przewodniczący pomyślał, że wyborca nie dosłyszy i nie chcąc uchodzić w jego oczach za człowieka niegrzecznego, powtórzył, ale głośno „dzień dobry". „Dzień dobry" — rozległo się po raz trzeci. Przewodniczącemu zrobiło się nieswojo. Czyżby to był warjat? Wtem po raz czwarty, już tonem porytowanym, słychać „Dzień dobry". Przewodniczący wreszcie zwraca się do wyborcy: „Powiedz pan najpierw swe nazwisko". „Ale ja je wciąż powtarzam, nazywam się Dzieńdobry" (Gutentag) — brzmi odpowiedź.

(a) **Palce zamiast uszu.** Z Londynu donoszą, że lekarz Robert Gault wynalazł aparat, który umożliwi ludziom zupełnie głuchym „słuchanie" mowy. Aparat zbudowany został na tej zasadzie, że głos ludzki wytwarza fale, których drgania aparat przenosi na końce palców, te zaś przy pomocy swych nader delikatnych nerwów, zastępują rolę opon bębenkowych ucha. Gault twierdzi, że udało mu się wielu osobom głuchym poprzez końce palców zakomunikować mowę ludzką. Tą drogą można przenosić nawet jednozgłoskowe słowa. Osoby głuche muszą wszakże trzymać swe ręce dokładnie w kierunku dźwięków.

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 2 3/25. Józef Petriw urodzony 1879 w Pochówce żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go za zmarłym, małżeństwo z Anną Petriw rozwiązane wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Rydeta w Stanisławowie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3488
Stanisławów, 13. marca 1925.

T. 49/25. Mikołaj Kaliński urodzony 11. grudnia 1897 w Kalnem powiat Zborów zaginął od roku 1916 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dolnickiego w Złoczowie.

Sąd okręgowy 3966
Złoczów, dnia 26. marca 1925.

T. 109/21 Iwan Czerneckoza, syn Wasyla urodzony 10. kwietnia 1885 w Stecowej powiat Śniatyn ożeniony z Martą z Zacharuków żołnierz austrjacki 19 pułku piechoty zginąć miał w lipcu 1916 w walce z wojskami rosyjskiemi. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo adw. Drowi Eisnerowi w Śniatynie.

Sąd okręgowy 3593
Kołomyja, 15. maja 1921.

T. 47/24. Mikołaj Duminik, Grzegorza urodzony 28. kwietnia 1885 w Stebnem powiat Kosów powołany 1914 roku na wojnę dotąd nie dał je wiadomości o sobie. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości Sądowi, albo adwokatowi Drowi Oleskerowi w Kutach.

Sąd okręgowy 3592
Kołomyja, 12. grudnia 1924.

T. IV. 88/24/5. Jan Śliwa z Białego Boru urodzony 20. sierpnia 1880 w Dobryminie zabrany w roku 1915 do niewoli rosyjskiej tamże zaginął. Wzywa się każdego o udzielanie Sądowi lub kuratorowi Drowi Gałeckiemu adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym Jana Śliwę wzywa się aby tutejszy Sąd uwiadomił o swem życiu do 1. grudnia 1925.

Sąd okręgowy Oddział IV. 3941
Tarnów, dnia 19. marca 1925.

T. 31/25/4. Maksym Hoszowski urodzony 4. lutego 1873 w Trościańcu, żołnierz austrjacki, jako jeniec w niewoli rosyjskiej, chorował na tyfus w 1921 i odtąd zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy adwokatowi Drowi Rabinowiczowi obrońcy węzła małżeńskiego nieobecnego lub tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddz. IV. 3534
Stryj, dnia 16. marca 1925.

T. 203 25 Tymoteusz Daćkiw urodzony w Ponikowicy małej 2. lutego 1885 powiat Brody zaginął od r. 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa z Katarzyną Jakymec zawartego za rozwiązane, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Mittelmana w Złoczowie który ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy 3965
Złoczów, 28. marca 1925.

T. 204/25. Eljasz Mabuch urodzony w Ponikowicy małej 30. lipca 1881 powiat Brody zaginął od roku 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Ksenią Załużną zawartego za rozwiązane wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dra Grossa w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy 3964
Złoczów, dnia 28. marca 1925.

T 3/25/4. Edykt. Wasyl Czmil urodzony 20. marca 1885 w Jakubowie, żołnierz austrjacki 33 pułku piechoty zaginął na wojnie od 1914. Wiadomości o nim udzielić należy tutejszemu Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 3997
Stryj, dnia 9. marca 1925.

T. 220/24. Antoni Genyk, Ilka urodzony 20. czerwca 1879 w Berezowie niżnym powiat Peczeniżyn wyemigrował przed laty do Ameryki a od 1914 roku wieść o nim zaginęła. Zarządzając postępowanie ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi, albo Drowi Sitnickiemu w Jabłonowie.

Sąd okręgowy 3591
Kołomyja, 7. lutego 1925.

T. IV. 33 22/10 Piotr Paweł Bielas vel Bielawski urodzony w roku 1881 w Gumniskach koło Tarnowa piątego lub szóstego września 1914 r. miał być zabitym na froncie rosyjskim. Wzywa się każdego aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Fischlerowi adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Piotra Pawła Bielasa vel Bielawskiego wzywa się aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do dnia 1. stycznia 1926.

Sąd okręgowy Oddział IV. 3940
Tarnów, dnia 9. marca 1925.

T. 47/2/4. Chaim Jakubowicz z Wisłoczka zaginął na wojnie. Sąd wzywa każdego, ktoby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego a jego małżeństwo zawarte z H l ną Taibor za rozwiązane. Obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adwokata Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV. 3526
Sanok, 14. lutego 1925.

T. 112/24 Józef Morawski syn Jana urodzony dnia 14. października 1884 w Jazłowczyku powiat Brody zaginął od roku 1915 we wojnie światowej biorąc w niej udział jako żołnierz austrjacki. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adwokata Dr. F. Grubera w Złoczowie.

Sąd okręgowy 3969
Złoczów, 5. października 1924.

L. cz. T. V. 194/25/3. Antoni Mach, urodzony 1879 w Brzozie Stadnickiej powiat Łańcut, pełnił służbę przy Festung-Feldbahn w Przemyślu, 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 3956
Rzeszów, 10. kwietnia 1925.

T. 343/24/3. Jan Pudło, Michała urodzony 1880 w Buczaczu żołnierz zaginął 1917 roku. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Józefa Moczura z Buczacza do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3487
Stanisławów, 13. grudnia 1924.

T. VI. 146/25. Kleszcz Józef rolnik z Zawady (Bochnia), przydzielony 1914 do 13 p. p., zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi; wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy. 3812
Kraków, 23. marca 1925.

T. VI. 206/25. Filtrzyk Jan, rolnik z Rajbrota (Bochnia), przydzielony 1915 do 16 p. strzelców, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi: i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy. 3813
Kraków, 23. marca 1925.

T. VI. 231/25. Mytnik Wojciech, rolnik z Łysej góry (Brzesko) przydzielony 1914 do 56 p. p., zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy. 3815
Kraków, 30. marca 1925.

T. VI. 170/25. Faryna Franciszek rolnik z Rudawy (Chrzanów), przydzielonych 1914 do 13 p. p. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3818

Sąd okręgowy.
Kraków 6. kwietnia 1925.

T. VI. 216/25. Klich Józef, rolnik z Borzęcina (Brzesko), przydzielony 1914 do 57 p. p. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3816

Sąd okręgowy.
Kraków, 24. marca 1925.

T. VI. 195/25. Doległo Paweł, wyrobnik z Balina (Chrzanów), przydzielony 1916 do 32 p. strzelców, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3811

Sąd okręgowy.
Kraków, 20. marca 1925.

T. VI 177/25. Kromka Józef, rolnik z Czułówka (Kraków), przydzielony 1914 do 13 p. p. zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażaby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3819

Sąd okręgowy.
Kraków, 13. marca 1925.

T. VI. 500/24. Paliwoda Jan rolnik z Kwaczały (Chrzanów), przydzielony 1915 do strzelców granicznych, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3809

Sąd okręgowy.
Kraków, 29. stycznia 1925.

T. VI. 235/25. Kolka Jan Alojzy, wyrobnik z Jaworzna, przydzielony 1914 do 13 p. p., zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi i wzywa go, aby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. listopada 1925 Sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie. 3814

Sąd okręgowy.
Kraków 30. marca 1925.

T. IV. 15/25/3. Edykt. Piotr Grasela, syn Jakóba urodzony 22. maja 1885 w Gliniczku, zamieszkały w Umieszczu, uczestnik wojny światowej zaginął od września 1914. Wzywa się, by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego dr. Schlangowi w Jaśle poczem Sąd wyda orzeczenie. 3804

Sąd okręgowy.
Jasło, 10. lutego 1925.

T. IV. 146/24/3. Edykt. Antoni Wickowski, syn Józefa i Zofji, urodzony w Łazach dębowieckich 1. czerwca 1884, uczestnik wojny światowej, zaginął od listopada 1914. Wzywa się o wiadomość o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, poczem Sąd wyda orzeczenie. 3805

Sąd okręgowy.
Jasło, 23. stycznia 1925.

L. cz. T. V. 99/25/3. Jan Chrząstek, urodzony 1891 w Cholewianej górze, powiat Nisko, żołnierz 6 pułku ułanów, walcząc na froncie rosyjskim, zaginął 1916 Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 9. kwietnia 1925. 3825

UPADŁOŚCI.

Liczba czynności Sa 29/25/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Eugeniusza Wrońskiego, nieprotokołowanego kupca, właściciela magazynu towarów bławatnych we Lwowie pl. Halicki 2. Komisarz ugodowy: Dr. Zygmunt Hahn, sędzia Sądu okręg. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy: Dr. Kazimierz Czarnik, adwokat we Lwowie, ul. Sobieskiego 4. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie biuro Nr. 18 dnia 10. czerwca 1925 o godz. 11 przed połudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 5. czerwca 1925. 4002

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.
Lwów, dnia 7. maja 1925.

KONKURSY.

Konkurs. L. 2258. Wydział powiatowy w Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Mostach wielkich. Do powyższej posady przywiązane są pobory XII st. sł. płac urzędników państwowych, ryczałt na objazdy służbowe w kwocie .... zł. rocznie. Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść należycie udokumentowane podanie do Wydziału powiatowego w Żółkwi w terminie do 15. czerwca 1925 r. Do podania należy dołączyć: a) metrykę urodzenia na dowód, że nie przekroczyli 40 roku życia, b) poświadczenie obywatelstwa polskiego, c) dyplom lekarski. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykażą się świadectwem odbytej praktyki szpitalnej względnie praktyką na posadzie lekarza okręgowego. Okręg sanitarny Mosty wielkie stanowi 15 gmin a to: 1) Biesiady, 2) Borowe 3) Butyny, 4) Bojaniec, 5) Dworce, 6) Derewnia, 7) Kulawa, 8) Kupiczwola 9) Lubella, 10) Mosty wielkie, 11) Przystań 12) Reklinieć, 13) Stanisłówka, 14) Strzemień 15) Wolica. 4001-2

Wydział Rady powiatowej w Żółkwi. Komisarz rządowy w. z.: St. Gorecki.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Nc. VII. 80/25/1. Uchwała Senatu. Dr. Dawid Malz i tow. zastąpieni przez adw. Dra Karola Nahlika we Lwowie, wnieśli na ustanowienie kuratora dla posiadaczy opartych na życiu polic asekuracyjnych Towarzystwa „Victoria" w Berlinie, i wybór 3 mężów zaufania. Celem przesłuchania posiadaczy opartych na życiu polic Towarzystwa „Victoria" w Berlinie, co do osoby ustanowić się mającego kuratora oraz wyboru 3 mężów zaufania wyznacza się audjencję na dzień 19. maja 1925 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 18.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. kwietnia 1925. 3988

C. I. 334/25. Edykt. Dawid Isak Dresner: Blima Dresner wniesli skargę przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Jojnie i Scheime Breme Salomon o własność. Rozprawa została wyznaczona na dzień 18. czerwca 1925 godz. 8 rano w tut. Sądzie, biuro Nr. 29. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych jest nieznane, ustanawia się Dra Rondiaka adw. w Kosowie kuratorem, który będzie pozwanych zastępował na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki sami się nie stawią i nie ustanowią pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Kosów, 1. maja 1925. 3948

Prez. 1344/25. Obwieszczenie. Pan Prezes Sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował na II zwyczajną kadencję Sądu przysięgłych w Sądzie okręg. w Wadowicach która się rozpocznie dnia 2. czerwca 1925: Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Wiceprezesa Sądu okręgowego Stefana Zapałowicza, zastępcami przewodniczącego: Sędziów Sądu okręgowego: Józefa Miodońskiego, Romana Kubiczka, Stanisława Kuźniarowicza, Karola Hajdukiewicza Dra Michała Szybalskiego, Ferdynanda Agatha, Dra Djonizego Erba i Stanisława Machalskiego. 3947

Wiceprezes Sądu okręgowego
Wadowice, dnia 21. kwietnia 1925.

LICYTACJE.

T. 327/24/4. Edykt licytacyjny. Dnia 5. czerwca 1825 o 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja posiadłości 1/4 lwh. 913 gminy Grzechynia z domem drewnianym Józefa Zemlika własnej. Cena szacunkowa 112 zł. 30 gr. Najniższa oferta 74 zł. 86 gr. Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Maków, 21. marca 1925. 3998

E VIII 1985/24/11. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Marka Seemanna odbędzie się dnia 9. czerwca o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr 78 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: księga gruntowa Borysław, whl. 1720 1721, oznaczonej realności: a) składające się z pb. 1270/1 i pb. 2619/3 stanowiących jeden kompleks budowlany, wartość szacunkowa 29.620 zł., b) dom mieszkalny Nr. 129 wartość szacunkowa 10.000 zł., c) stajnia, wozownia i kurnik wartość szacunkowa 2.877 zł., d) poddasze, wychodek i magazyn, wartość szacunkowa 3.545 zł., e) przynależność niżej wymieniona wartość szacunkowa 1.915 zł. Najniższa oferta: ad a) 19.746 zł. 66 gr., ad b) 5000 zł., ad c) 1.438 zł. 50 gr., ad d) 1.722 zł. 50 gr., ad e) 957 zł. 50 gr. Do realności whl. 1720 i 1721 ks. gr. gm. Borysław należą następujące przynależności: 5 brzóz, połowa studni wraz z urządzeniem, bróg na siano, sztachety wraz z bramą parkan, instalacja światła elektrycznego i gazowego oszacowane na 1.915 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Urząd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. 3895-3

Sąd powiatowy. Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 26 kwietnia 1925.

OBWIESZCZENIE.

Jako ustanowiony przez Sąd Okręg. w Samborze L. Firm. 77/25 likwidator Towarzystwa dla Handlu i Przemysłu w Borysławiu wzywam wierzycieli tegoż Towarzystwa by swoje pretensje do mnie zgłosili w nieprzekraczalnym terminie 8 miesięcznym. 3930-3

Borysław, 8. maja 1925.
Leon Kaufman.

OGŁOSZENIE.

III. Zwyczajne Zgromadzenie Zakładów dla Handlu i Przemysłu naftowego S. A. we Lwowie odbędzie się dnia 28 maja 1925 o godz. 16 we Lwowie w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 14. Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za r. 1924.
2. Zatwierdzenie bilansu za r. 1924 oraz rozdział zysków.
3. Wniosek rewizorów o udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej oraz Dyrekcji z czasokresu czynności 1924
4. Zatwierdzenie bilansu otwarcia w zł tych na dzień 1 stycznia 1925 w myśl rozp. Prezydenta Rzplitej z 25/VI. 1924 Dz. U. Nr. 55 poz. 542.
5. Wybór 3 rewizorów oraz 2 ich zastępców na r. 1925 i ustalenie ich poborów.
6. Ustalenie marki prezencyjnej dla członków Rady Zawiadowczej oraz poborów członków Komitetu wykonawczego za r. 1924.
7. Różne.

Chcący brać udział w Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu akcjonarjusze winni złożyć swoje akcje bez kuponów w myśl postanowień § 16 statutu najdalej do dnia 22 maja 1925 w biurze Spółki we Lwowie, przy ul. Legjonów 7 lub w Kasie Banku Dyskontowego Warszawskiego Oddziału we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 14

Lwów, dnia 11 maja 1925. Prof. dr. LUDWIK ŻELEŃSKI

Zwyczajne Walne Zgromadzenie
SPÓŁKI AKCYJNEJ „BRANKA", FABRYKA CUKRÓW, CZEKOLADY I KAKAO S. A.

odbędzie się we czwartek dnia 28 maja 1925 o godz. 11 przedpoł. w sali posiedzeń Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Rady Zawiad. z czynności i rachunków za r. adm. 1924.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie Radzie Zawiadowczej absolutorjum za r. 1924.
4. Wnioski Rady Zawiadowczej co do rozdziału czystego zysku.
5. Przedłożenie bilansu otwarcia w złotych i przewalutowania majątku Spółki.
6. Zmiana §§ 1, 8 9 statutu, a to co do podpisu firmy, podwyższenia kapitału zakładowego i wzorów akcji.
7. Wybór 3 członków i 2 zastępców Komisji Rewizyjnej na r. 1925.
8. Uchwalenie wynagrodzenia dla Komisji Rewizyjnej i marek obecności dla członków Rady Zawiadowczej.
9. Wnioski Akcjonarjuszy.

Akcjonarjusze, którzy chcą wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu mają złożyć w myśl § 29 statutu swoje akcje względnie tym zasowe potwierdzenia najpóźniej do dnia 22 maja 1925 w biurze Spółki przy ul. Szeptyckich 26

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. STANISŁAW ZACHARIASIEWICZ. Należytość pocztową opłacono rycz. Drukarnia Ski Akc. Wyd. pod zarz. J. Płockiego.